

Polska Zachodnia

TYGODNIK ILUSTROWANY

CENA 15, - zł

ROK V Stron: 8
NR 1 (177)

POZNAŃ

9 stycznia 1949 r.

Dzisiejszy numer zawiera m. i. następujące artykuły: Małe porty, wielka praca — Literatura Śląska z ludu i dla ludu — Upowszechnienie kultury — Sztuka historyczna i aktualna — Chiny zrywają okowy — Sport polski na nowych drogach — Kartki z kalendarza historii

ZJEDNOCZENIE polskiej klasy robotniczej fundamentem zjednoczenia narodu polskiego i ziem Polski Ludowej

Historyczne dni i uchwały Kongresu Jedności Polskiej Klasy Robotniczej stanowią przełom w historii Klasy Robotniczej w Polsce i dziejach narodu polskiego, którego klasa robotnicza jest czołowym oddziałem a jej partia — pewnym i światłym przewodnikiem.

Kongres wytyczył jasne drogi klasie robotniczej w Polsce i narodowi polskiemu. Określił, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza wychowywać będzie naród w duchu socjalizmu i pełnej sprawiedliwości społecznej w drodze walki klasowej z kapitalistami, wyzyskiwaczami i spekulantami, że realizować będzie budowę socjalizmu w mieście i na wsi, że walczyć będzie z imperializmem angloamerykańskim i kapitalizmem światowym, z podżegaczką wojennymi o pokój w świecie, że budować będzie głęboką przyjaźń z Narodami Związku Radzieckiego i innymi narodami demokracji ludowej, że opierać się będzie o doświadczenia budowy socjalizmu w Związku Radzieckim, że sięgać będzie do głębokiej skarbnicy ideowej WKP (b), przewodniczki światowego robotniczego ruchu, że marksizm-leninizm jest tą nauką polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, która stanowi jedyną właściwą podstawę rozwoju polskiego ruchu robotniczego i budowy sprawiedliwości, dobrobytu, bezpieczeństwa, niepodległości, suwerenności państwa polskiego.

Kongres określił i wyjaśnił, że zjednoczenie polskiej klasy robotniczej, która w sojuszu robotniczo-chłopskim i razem z inteligencją pracującą budować będzie Polskę Socjalistyczną, opiera się o: „doświadczenia walki polskiego ruchu robotniczego przeciwko rodzimym i obcym wyzyskiwaczom, doświadczenia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Listopadowej, doświadczenia partii Lenina i Stalina, o rozumienie historycznej roli ZSRR,

o doświadczenia międzynarodowego ruchu robotniczego, o tradycje wielkich postępowych prądów w narodzie polskim i na całym świecie, o tradycje wspólnych walk kapepowców i później peperowców z lewicowymi jednolifronowymi pepesowcami w okresie przedwrzesniowym, w czasie okupacji niemieckiej i po wyzwoleniu kraju, o dążenia i wolę najszerzych mas pracujących w Polsce“.

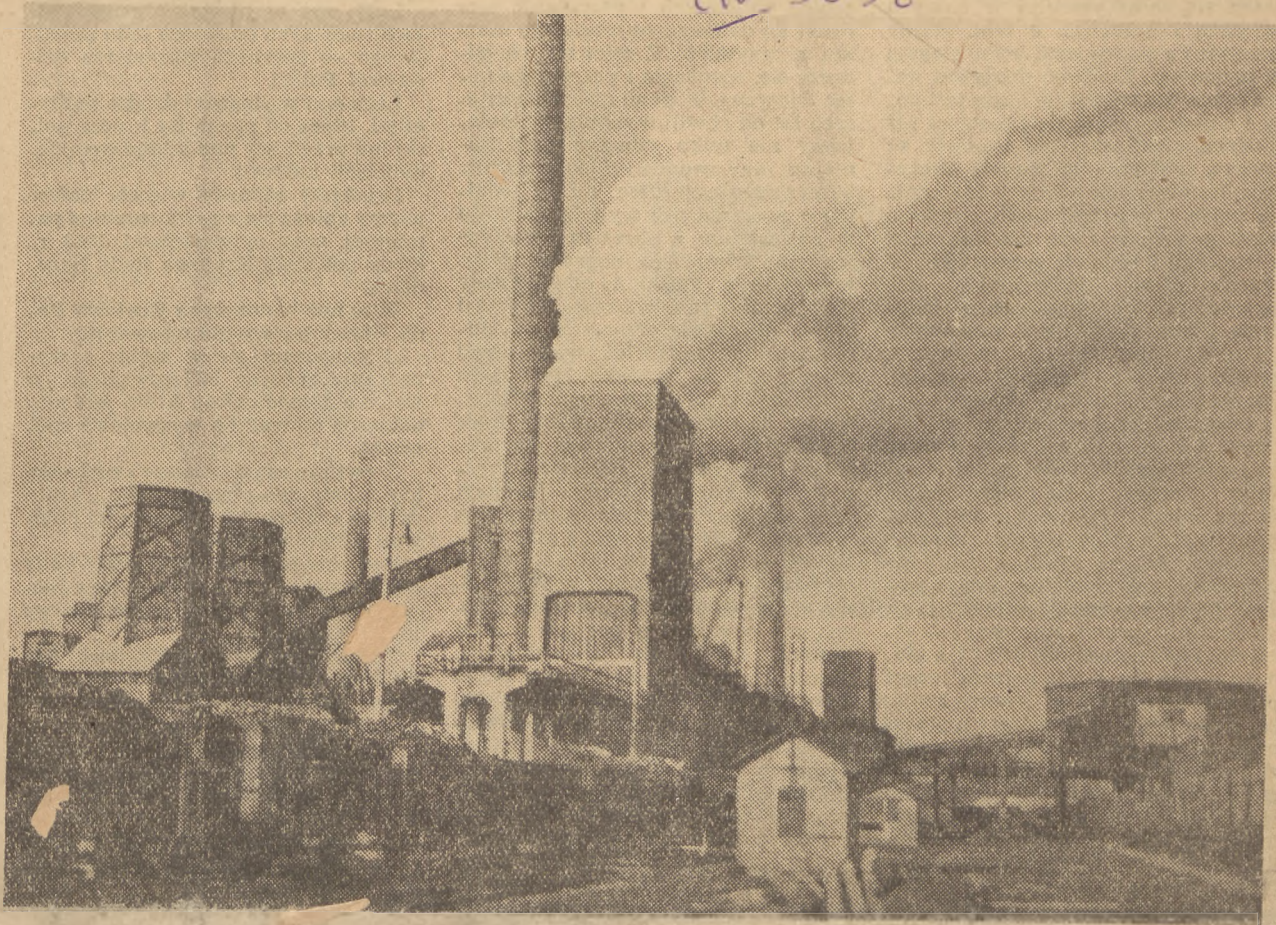
Zjednoczenie polskiej klasy robotniczej, jako awangardy walki klasowej polskiego proletariatu, jako przodującej siły narodu polskiego w jego marszu do socjalizmu, jako polskiego oddziału międzynarodowego frontu wolności i postępu, socjalizmu i demokracji, „ma na celu „poprowadzić Polskę naprzód, do pełnej sprawiedliwości społecznej, do zniesienia wszelkiego wyzysku człowieka przez człowieka, do socjalizmu“ — słowa Prezydenta R. P. Bieruta.

Kongres Jedności był więc i jest: „podsumowaniem doświadczeń polskiej klasy robotniczej i jej bohaterskich walk na przestrzeni 70 lat, „świadectwem zwycięstwa ideologii rewolucyjnej w walce z przenikaniem obcych wpływów ideologicznych do polskiej klasy robotniczej, świadectwem zwycięstwa marksizmu-leninizmu „symbolem niewyczerpanych sił twórczych bohaterkiej, polskiej klasy robotniczej „widomym znakiem braterstwa robotników, chłopów pracujących i inteligencji w walce o sprawiedliwość społeczną „rękojmnią bezpieczeństwa Polski, gwarancją dalszego rozkwitu Polski, jej siły i wielkości“.

Fakt zjednoczenia polskiej klasy robotniczej i oparcie tego zjednoczenia o te podstawy i zasady jest szczególnie ważny z punktu widzenia Ziemi Zachodnich i zagadnienia niemieckiego.

Musimy sobie bowiem jasno uprzytomnić, iż dokonywująca się odbudowa rewizjonizmu i imperializmu w Niemczech Zachodnich przez imperializm angloamerykański i kapitalizm światowy jest niczym innym, jak pielegnowaniem i przedłużeniem w Niemczech idei szowinizmu narodowego, a nie idei patriotyzmu, idei skrajnego nacjonalizmu, faszystwu i hitleryzmu a nie idei międzynarodowej współpracy, prawa życia i pracy wolnych, suwerennych i niepodległych narodów,

idei egoistycznych interesów poszczególnych kapitalistów, poszczególnych państw kapitalistycznych oraz związków grup kapitalistycznych i państw kapitalistycznych pod przewodem imperializmu angloamerykańskiego i kapitalizmu światowego w obronie własnych egoistycznych interesów, a nie idei międzynarodowej współpracy pokojowej i walki o pokój, o dobrobyt narodów, o dobrobyt klasy robotniczej i całego świata pracy. Musimy sobie dalej uprzytomnić, że wyraźne określenie przez Gen. Aleksandra Zawadzkiego stosunku do religii i kościoła katolickiego w Polsce — (Ciąg dalszy na stronie 2)



Nowy Rok rozpoczął w całej Polsce okres wyleźnionej pracy na wszystkich odcinkach naszego życia, pracy, która zapewni masom pracującym znaczne podwyższenie poziomu stopy życiowej. Widok na koksownię Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego

IMPERIALIZM AMERYKAŃSKI buduje na reakcji niemieckiej i japońskiej

Ameryka w swej imperialistycznej polityce marshallowskiej, postanowiła zdecydowanie na Niemcy Zachodnie, w kierunku odbudowania przemysłu niemieckiego. Tego się już dzisiaj nawet nie ukrywa, a w wypowiedziach szeregu wojażerów Wallstreet'u jasno wyraża. To głosi Hariman, ambasador planu Marshalla na konferencji prasowej w Paryżu. Potwierdza to następnie Hoffman, adiutant administratora tegoż planu, przygotowując odpowiedni raport.

W razie realizowania tego zamiaru, Niemcy Zachodnie w krótkim czasie zwiększą swą produkcję stali ponad poziom roku 1931, i będą mogły 80% swych fabryk przestawić na produkcję wojenną. Wszystko odbywa się planowo, pod komendą Wallstreet'u i pod hasłem „big bussines“.

Jesteśmy świadkami montowania finansowego kondominium amerykańsko-niemieckiego na terenie europejskim, na co ze zgrozą patrzą otumanieni bezsilni satelici, idący na pasku planu Marshalla. W Niemczech Zachodnich te same siły, które spowodowały drugą wojnę światową, znowu dochodzą do głosu. Ci sami ludzie są znowu w administracji i w życiu gospodarczym, wytypowani przez mister Hofmana i jego komiwojażerów. Rozpoczyna się wygrwane dobrze znanych odwetowych reakcyjnych sił niemieckich.

Inwestycje amerykańskie w Niemczech Zachodnich nie mają już obecnie formy anonimowej z lat ubiegłych przedwojennych, kiedy lśniący dolar amerykański ubierał się w szaty rozmaitych oficjalnych pożyczek bądź inwestycji. Obecnie gra jest otwarta. Trusty amerykańskie są gotowe wejść na swe pozycje bez sprzeciwu ze strony niemieckich baronów kartelowych. Ci ostatni godzą się chętnie na to współzycie. Organizacja i technika podziału ról została wytyczona. Kapitał holdingowy jest amerykański, dyrektorami technicznymi pozostają Niemcy.

Pewne pozory zostały zachowane, gdyż produkcja znajduje rynki zbytu Przecież klienci francuscy, angielscy i holenderscy wezmą to co im się da. Ostatnio zaś utworzono już pod wyłączną kontrolą amerykańską oddzielny arsenał zbrojeniowy w Zagłębiu Ruhry, gdzie produkcja stali ma wynosić 10.700 tysięcy ton rocznie.

ARSENAŁ DALEKIEGO WSCHODU

Podobnie jak w Europie zachodniej tak i na Dalekim Wschodzie poczynają sobie Amerykanie w sposób identyczny. Pod płaszczykiem więc utworzenia sił policyjnych, zezwolono Japonii na rozbudowanie wojska do liczby 300.000 ludzi. Odpowiada to ilości sił zbrojnych, jakie miała Japonia przed drugą wojną światową i dokładnie 5 razy tyle, ile posiadała do r. 1932.

Z floty wojennej otrzymuje Japonia 26 torpedowców oraz łodzie podwodne, a liczba jej sił morskich wynosić będzie 136 jednostek. Największe bazy morskie Japonii Saseo, Yokosuka i Kure zostają wyposażone w nowoczesne urządzenia portowe na koszt amerykański. Ponadto wolno Japonii zatrzymać wszystkie lotniska, całość urządzeń przeciwlotniczych oraz 45 wytwórni samolotów. Potężna baza lotnicza zostanie założona na Aomori, a pilotów japońskich wysyła się na szkolenie do Stanów Zjednoczonych. Również produkcja stali zostaje podniesiona do 8,5 milj. ton, a liczne dziedziny przemysłu niezbędnego dla potrzeb wojennych podwyższają swą zdolność produkcyjną do poziomu z r. 1935. Zezwolono również Japonii na posiadanie floty handlowej o pojemności 4 milj. ton brutto.

MARSZAŁEK MONTGOMERY I JEGO IDEAL

W jednej z wygłoszonych ostatnio mów, marszałek Montgomery, przewodniczący „Zachodnio-Europejskie-

go Komitetu Obrony“, przedstawił słuchaczom swój „ideal“ wychowania przyszłego człowieka. „Każdy chłopiec po ukończeniu 10 roku życia, powinien wstąpić do wojska, wdziać mundur i tak długo go nosić, aż go w nim złożą do trumny“. Montgomery zażądał w tym celu stworzenia funduszu 100 000 funtów, celem sfinansowania swego „pokojuowego wychowania“. Dr Goebbels z zaświatów germańskiego Walhall śmieje się w kulak i nuci piosenkę: „Kto chce być żołnierzem“...

RADY NIEMIECKIEGO KARDYNAŁA

Kardynał-arcybiskup Kolonii dr Frings, podczas mszy celebrowanej w Kolonii dla przybyłych z pielgrzymką przesiedlonych ze wschodu Niemców, powiedział na kazaniu! „Wysiedleni niechaj się nadal nie smuć, lecz zabiorą się do stworzenia sobie pewnej egzystencji. Skoro przyjdzie Wam powracać do waszych dawnych siedzib, powinniście powrócić tam z całym nowym dobytkiem“. Ciekawe, od kogoż to Eksceleńcja Frings otrzymuje ostmarkenzulage?

ROMANS HITLERA I EWY BRAUN ZNOWU ODŻYWA

Głośny hitlerowski komentator radiowy, prawa ręka Goebbelsa Hans Fritsche pisze sensacyjne wspomnienia na temat romansu Hitlera z Ewą Braun.

Po szeregu „autentycznych pamiętników“ minionych przeżyć, z których najgłośniejszym był skandaliczny i sfalszowany pamiętnik Ewy Braun, wydany przez Luisa Trenkera, Niemcy Zachodnie emocjonują się dalszą nową serią romantycznych przeżyć swego pana z Berchtesgaden. His masters voice finansują Amerykanie.

Instytutu Bałtyckiego
Biblioteka

ciw 9038

D. 11. 55 / 105 a. 1.

CHINY ZRYWAJĄ OKOWY

Na kształt wszechogarniającej burzy zerwał się żywiołowy ruch rewolucyjny ludu chińskiego, aby zerwać okowy długoletniego ucisku i wyzysku kapitalistycznego. Niezależnie od tego, kiedy padnie Nankin i jak długo jeszcze potrwa, gdy niezmiernie obszary Środkowych i Południowych Chin zostaną wyzwolone, dni Czang-Kai-Szeka i Kuomintangu są policzone. Ich armie są w rozszepce, straciły już najważniejsze tereny przemysłowe i surowcowe, na zapleczu panuje rozprężenie i kompletny

ku życia, od r. 1911, Mao-Tse-Tung, syn biednego chłopca z prowincji Honau, walczył o nowe Chiny. Jako prosty żołnierz w armii Sun Jatsena Mao-Tse-Tung brał udział w walkach o balenie dynastii mandzurskiej. Chiny stały się wtedy republiką. Ale po śmierci Sun Jatsena Kuomintang dopuścił się zdrady ideałów wolnościowych swego wyzwoliciela. Kuomintang zwrócił się przeciw chłopom i robotnikom, stając się narzędziem „czterech rodzin władających Chinami“. Były to nast. rodziny: Czangi (rodzina Czang-Ka-Szeka), Soongi (rodzina żony Czang-Kai-Szeka) Kungi (szwagrowie jego) i wreszcie Czeny. Soongi są właścicielami kilkudziesięciu największych domów bankowych i są udziałowcami wzgl. współnikami wielu wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, stalowni, elektrowni, kopalń, pól ryżowych itd. Większą część miliardowego majątku Soongowie ulokowali w Ameryce.

Mao-Tse-Tung, który po obaleniu dynastii mandzurskiej udał się do Pekinu jako bibliotekarz uniwersytecki, musiał przejść do pracy nielegalnej. Czang-Kai-Szek tępił ruch ludowy ogniem i mieczem. Pośród rozstrzelanych w r. 1927 w Szanghaju robotników i robotnic znajdowała się również żona Mao-Tse-Tunga. Rozpoczęły się twarde walki. Mao wzniecił powstanie chłopów w Honau i ukrywał się w jaskiniach i chatach Chin Centralnych, redagował gazety i kierował podziemną stacją radiową. Nigdy nie opuścił ludu chińskiego. Wespół z obecnym naczelnym dowódcą armii ludowej Tsu-De utworzył słynną 4. chińską czerwoną armię. Mao-Tse-Tung był twórcą strategii partyzanckiej na ogromnych przestrzeniach Chin, gdzie oddziały ludowe opanowywały najpierw poszczególne rejony, skąd dopiero rozszerzano zasięg działań wojennych przez połączenie zdobytych już terenów.

Znakomity mąż stanu i polityk brał udział we wszystkich decydujących operacjach chińskiej armii ludowej. Pod jego i Tsu-De kierownictwem udało się wyprowadzić 90 tysięcy żołnierzy i niezliczoną rzeszę chłopów i robotników z kotła i niechybnie zniszczenia, jakie gotował im na stojącej na usługach Czang-Kai-Sze-

Napaść Japończyków spowodowała w r. 1941 rozejm Mao-Tse-Tunga z Czang-Kai-Szekiem, dla odparcia wspólnymi siłami najazdu agresorów japońskich. Podczas gdy jednak armia ludowa musiała w głównej mierze odparć ataki japońskie, wojska Czang-Kai-Szeka kontynuują swoje „operacje antykomunistyczne“, w interesie „czterech rodzin“ bankierskich i ich amerykańskich mocodawców. Natychmiast po kapitulacji japońskiej Czang-Kai-Szek z całą swoją potęgą, oddaną mu do dyspozycji przez kapitalistów amerykańskich, rzucił się na siły ludowe Mao-Tse-Tunga, aby po ich zniszczeniu ugruntować na stałe swe rządy faszystowsko - militarystyczno - kapitalistyczne.

Ale Czang-Kai-Szek przeliczył się tym razem. Ani on ani jego amerykańscy zleceniodawcy nie wzięli pod uwagę przełomowych przeobrażeń społecznych, jakie dokonały się na terytoriach, opanowanych przez armie ludowe. Na terenie Chin, rządzonej przez Czang-Kai-Szeka i jego klikę kuomintangowską, panował ucisk i terror, nędza i wyzysk, korupcja, nadużycia i łapownictwo. Jest faktem niezaprzeczalnym, że lud chiński żywi głęboką i żywiołową nienawiść do Czang-Kai-Szeka i Kuomintangu. I to nie tylko dlatego, że ponoszą oni całkowitą odpowiedzialność za ruinę gospodarczą, za inflację, głód, nędzę i śmierć tysięcy ludzi, lecz także dlatego, że wielką, rewolucyjną ideę Kuomintangu i jego twórcy Sun Jatsena sprzedali kapitalistom chińskim i bankierom amerykańskim z Wall Street.

Lud chiński po raz pierwszy w ciągu swych dziejów tworzy i organizuje na obszarach wyzwolonych zrebry nowego ładu, nowej, żywej, demokracji bez wyzysku człowieka przez człowieka, buduje państwo robotników i chłopów, postępu i szczęścia dla milionów prostych ludzi. W Chinach Ludowych dokonano już największej reformy społecznej, mianowicie reformy rolnej. A zważywszy, że 80 proc. 450-milionowej ludności, a więc 360 milionów — to chłopci. Obszarnicy i bogacie wiejskie, stanowiący niecałe 8 proc. ludności wiejskiej, posiadali dotychczas 70 proc. ziemi. Dzisiaj w wolnych Chinach ziemia należy do tych, którzy ją obrabiają. W r. 1947 60 milionów mało- i bezrolnych chłopów otrzymało ziemię. Wspaniałe osiągnięcia ludu chińskiego rozszerzone zostaną zapewne w niedalekiej już przyszłości na całe Chiny. L'zisiaj idea wyzwolenia ogarnie lud pracujący miast i wsi całych Chin od krańca do krańca i z hukiem i trzaskiem załamuje się sztucznie wzniesiona budowla imperializmu dolarowego, podtrzymywana ostatnim kurczowym wysiłkiem Czang-Kai-Szeka i jego kliki.

Zgnięli do cna ustrój wyzysku człowieka przez człowieka runie pewnego dnia pod naporem potężnych sił postępu i pokoju. Zwycięstwo ludu w Chinach jest jednocześnie zwycięstwem wszystkich prostych ludzi na całym świecie, gdyż wróg jest ten sam i walka ta sama. Słusznie jeden z publicystów radzieckich zrobił ostatnio takie obliczenie: ok. 500 milj. Chińczyków, 200 milj. ludzi w ZSRR, 150 milionów w krajach demokracji ludowej, miliony w Birmie, Indiach, Indonezji, Korei, ludzie pracy w Grecji, Francji, we Włoszech, Anglii, w Hiszpanii a nawet w Ameryce — wszyscy oni łączą się we wspólnym marszu do pokoju, postępu i socjalizmu, do wyzwolenia całej ludzkości z okowów kapitalizmu i ze szponów imperializmu amerykańskiego.



Mao-Tse Tung

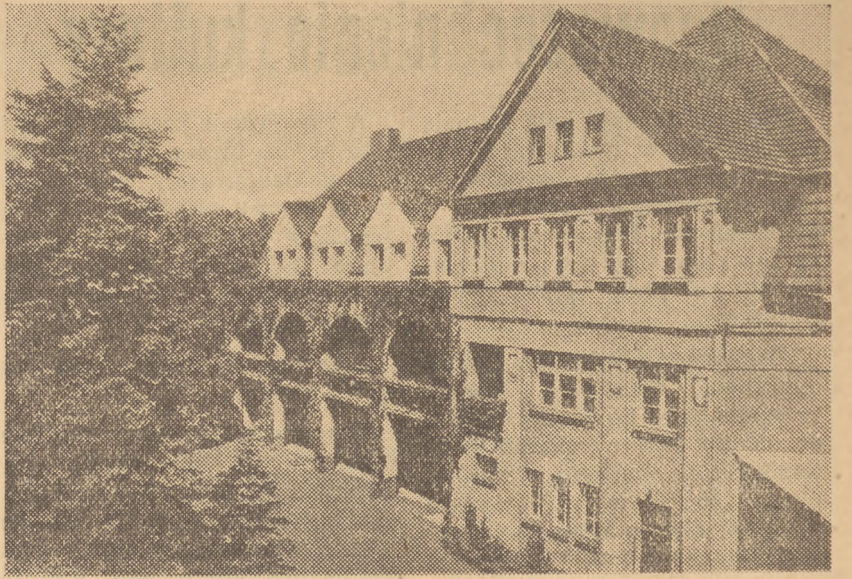
chaos gospodarczy, ministrowie składają urzędy, waluta załamuje się.

Nowe Ludowe Chiny rozciągają się już dzisiaj od pustyń Mongolii aż do brzegów Żółtego Morza, od granicy ZSRR do ujścia rzeki Jang-Tse. Tą są Chiny robotników i chłopów. Dzisiaj już obejmują one z górą 200 milionów ludzi, a pewnego dnia będzie ich 450 milionów.

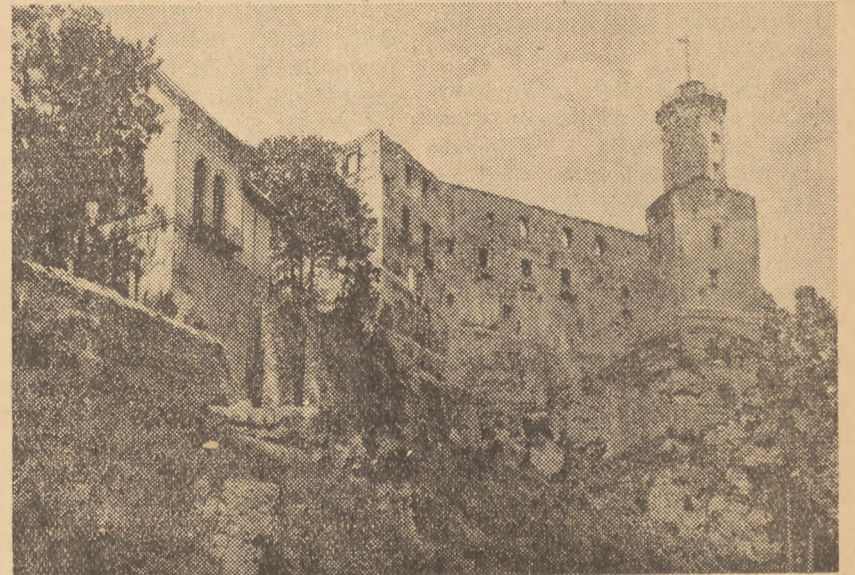
Chiny z swoim niewyczerpanym rezerwoarem sił ludzkich, z swoją rudą i ropą, węglem, ryżem i soją były dotychczas idealnym obiektem eksploatacji i jednocześnie rynkiem zbytu kapitalizmu amerykańskiego. W ciągu ostatnich 12 lat Stany Zjednoczone Ameryki Północnej włożyły w Chiny okrągiło 4 miliony dolarów i zaopatrzyły siedmiomilionową armię Czang-Kai-Szeka w mundury, broń, samoloty, czołgi i dolary. Jak w tym stanie rzeczy było możliwym, że licho odziani i niedostatecznie uzbrojeni chłopci i robotnicy armii ludowej nie tylko powstrzymali ofensywę Czang-Kai-Szeka, lecz sami przeszli do huraganowego ataku, zniszczyli w krótkim czasie pięć najlepszych armii kuomintangowskich i przypięcztowali ostateczny los reżimu ucisku i wyzysku kapitalistycznego?

Krótki rzut oka na przeszłość uprzytomni nam to dziejowe zwycięstwo ludu chińskiego.

Z pomocą związków zawodowych, partii komunistycznej i innych organizacji demokratycznych i postępowych Kuomintang zdobył władzę pod przewodnictwem Sun Jatsena. Kuomintang ówczesny zamierzał utworzyć państwo sprawiedliwości społecznej. W tym wielkim ruchu ludowym już wówczas wysunął się na plan pierwszy dzisiejszy twórca nowych Chin Ludowych, przywódca chińskiej partii komunistycznej Mao-Tse-Tung. Od 18 ro-



Polska Ludowa dba o swoich dzielnych synów: oto piękny gmach sanatorium Związku Inwalidów Wojennych w Solicach-Zdroju na Dolnym Śląsku



Zamek piastowski w Choinie na Dolnym Śląsku



Nauczycielstwo i słuchacze Gimnazjum Przemysłowego Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Szlachetnej w Solicach-Zdroju. Wychowankowie to przezwannie reemigranci z Włostalii i Francji

Wezwanie Niemców „do startu“

Po zakończeniu jednej z najokrutniejszych wojen świata, wywołanej przez faszystowskie Niemcy — sportowcy wszystkich państw zrzeszonych w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim przystąpili do organizacji igrzysk, które odbyły się w ub. roku w Londynie.

Uchwałą państw zrzeszonych w Międzynarodowym Kom. Olimp. niedopuszczono do tych igrzysk Niemcy oraz Japonię. Niezależnie od tego został zerwany wszelki kontakt międzynarodowy z organizacjami sportowymi tych krajów. Podobną uchwałą w stosunku do Niemców pozwzięto po pierwszej wojnie światowej w 1918 r. — Wówczas zdolał Niemcy stosunkowo szybko przekonać odpowiednie czynniki państw kapitalistycznych o swej „niewinności“ i przy pomocy swych przyjaciół zostali dopuszczeni do uczestnictwa w igrzyskach Olimpiady i konkurencji międzynarodowych. Cały okres do 1939 r., szczególnie jednak Olimpiady w 1936 r. w Berlinie wykazała, do jakich celów wykorzystali hitlerowskie Niemcy imprezy sportowe.

Po ostatniej wojnie niedopuszczono więc Niemców i Japonię do igrzysk olimpijskich. Jednak już w czasie ich trwania Niemcy przystąpili do energicznej kampanii mającej im umo-

żliwić kontakt międzynarodowy a w szczególności uczestnictwo na Olimpiadzie w 1952 r. w Helsinkach. Akcja Niemców w tym kierunku przybrała na nasileniu.

Oto jak donosi dziennik „Aftenbladet“ Prezydent Międzynarodowego Kom. Olimp. p. Edstroem ze Sztokholmu gotów jest dopuścić Niemców do Olimpiady a tym samym i Japonię. — Jest to w tej chwili niewątpliwie odosobnione życzenie p. Edstroema, gdyż uchwałą podobną może podjąć tylko Kongres Międz. Kom. Olimp.

Niemcy korzystają z coraz większej łaski ze strony mocarstw angielskich za pośrednictwem dr. E. Diem'a, który był jednym z głównych organizatorów Olimpiady berlińskiej i dzisiaj jest główną sprężyną w odradzającym się sporcie niemieckim.

Jak donosi prasa francuska — p. Edstroem zapytany najwidoczniej listownie przez dr. Diem'a o szansach uczestnictwa Niemców na przyszłej Olimpiadzie zapewnia swego starego przyjaciela o możliwości rychłego uczestnictwa Niemców pisząc m. in. „Bądźcie gotowi do startu w 1952 roku“.

Cały demokratyczny świat sportowy jest zaskoczony i zdumiony enuncjacją p. Edstroema. P.

Maszyny biurowe
Kupno - Sprzedaż
K. Kochanowicz i S-ka
POZNAŃ, Plac Wolności 13
[obok 3 Maja] 4619

ka generał hitlerowski Falkenhausem. W r. 1934 ta ponad 100 tysięcy ludzi licząca armia Mao-Tse-Tunga rozpoczęła swój wieloletni marsz na przestrzeni 10 tysięcy kilometrów wszere i wzdłuż Chin, aż wreszcie stanęła w Mongolii Ludowej. W tym marszu na miarę prawdziwej epopei towarzyszyła przywódcy Wolnych i Ludowych Chin jego druga żona, która została 18 razy ranna.

Od 26 lat znana i ceniona

HA ES-ES

POZNAŃ

0196

Wszystkich ubiera elegancko i tanio
w pierwszorzędnie skrojone i starannie wykonane
ubrania męskie i chłopięce, płaszcze jesienne i zimowe
MĘSKIE, Damskie i Chłopięce 3609
trwale KURTKI i piękne materiały męskie oraz SPODNIE wszelkiego rodzaju w sznym już wielkim wyborze
TANI ZAKUP — FELIKS KONIECZNY
POZNAŃ, Dąbrowskiego 46. Tel. 34-61, 39-16 — wejście z Rynku Jeżyckiego

